

Mgr Mateusz Pietraszewski
Uniwersytet Wrocławski

Porównanie klauzul generalnych z art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz art. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym¹

I. Uwagi wstępne

W dniu 21 grudnia 2007 r. weszła w życie ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym². Na mocy normy zawartej w przepisie jej art. 1, akt ten określa nieuczciwe praktyki rynkowe w działalności gospodarczej i zawodowej oraz zasady przeciwdziałania tym praktykom w interesie konsumentów i w interesie publicznym. Ustawa ta stanowi implementację do polskiego porządku prawnego postanowień dyrektywy 2005/29/WE o nieuczciwych praktykach handlowych³.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu pt. „Potencjał naukowo-dydaktyczny Wydziału Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w służbie ochrony prawnej konsumenta” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

² Dz.U. Nr 171, poz. 1206; dalej: u.p.n.p.r.

³ Dyrektywa 2005/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 maja 2005 r. dotycząca nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym oraz zmieniająca dyrektywę Rady 84/450/EWG, dyrektywy 97/7/WE, 98/27/WE, 2002/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz rozporządzenie (WE) nr 2006/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych; Dz.Urz. UE L 149/22 z 11.06.2005 r.); dalej: dyrektywa 2005/29.

Dyrektywa 2005/29 stanowi specyficzny instrument ochrony konsumenckiej w prawie unijnym. Zazwyczaj bowiem w tej dziedzinie stosowana jest metoda minimalnej harmonizacji. Dzieje się tak z uwagi na fakt, że sfera prawa ochrony konsumentów należy do tzw. kompetencji dzielonych pomiędzy organy Unii Europejskiej a państwa członkowskie, co powoduje, że ustawodawca wspólnotowy powinien być w swej prawotwórczej działalności bardzo „ostrożny”⁴. Natomiast w omawianym przypadku zdecydowano się na wydanie aktu prawnego o charakterze harmonizacji zupełnej. Rodzi to wątpliwości, tym bardziej że preambuła omawianej dyrektywy odwołuje się, dla uzasadnienia przyjęcia takiego modelu harmonizacji, do art. 95 TWE⁵. Powoduje to jednak, niezależnie od oceny takiego stanu rzeczy, że z całą pewnością dyrektywa 2005/29 jest wielkim krokiem naprzód w sferze europejskiego prawa konsumenckiego.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie relacji pomiędzy ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁶, w szczególności poprzez porównanie klauzul generalnych zawartych w art. 3 u.z.n.k. oraz w art. 4 u.p.n.p.r. Do wypełnienia postawionego zadania niezbędna będzie wykładnia wskazanych przepisów. Zostanie ona poprzedzona analizą zakresów zastosowania obu ustaw.

II. Związki pomiędzy ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

W założeniu projektodawców ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym stanowić ma akt o charakterze kompleksowym, który w sposób wyczerpujący regulować będzie zagadnienia zapobiegania i zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych, stosowanych przez

⁴ Bo obowiązany stanowić prawo zgodnie z zasadą proporcjonalności.

⁵ Motyw 1 preambuły dyrektywy 2005/29; por. też motyw 23 tej preambuły. Model zupełnej harmonizacji w omawianym przypadku spotkał się ocenami pozytywnymi w piśmiennictwie; zob. J. S t u y c k, E. T e r r y n, T. V a n D y c k, *Confidence through fairness? The new directive on unfair business-to-consumer commercial practices in the internal market*, *Common Market Law Review* 2006, nr 1, s. 116.

⁶ Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.), dalej: u.z.n.k.

przedsiębiorców w stosunku do konsumentów⁷. Przy jej redagowaniu ustawodawca oparł się na ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym należy do sfery prawa prywatnego, ponieważ rdzeń jej przepisów ma charakter cywilnoprawny.

Przy wykładni przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym warto sięgać do dorobku doktryny i judykatury, wypracowanego na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Uzasadnione to jest okolicznością, że oba akty prawne wzajemnie się uzupełniają, stanowiąc razem (przynajmniej w założeniu) kompleksowe uregulowanie dotyczące zagadnień nieuczciwej konkurencji. Idąc dalej, nowa ustawa przejęła część regulacji zawartych wcześniej w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁸. Poza tym, jak już wspomniano, przy redagowaniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym projektodawca oparł się na obowiązującej od dłuższego czasu ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przy wprowadzaniu regulacji dotyczących odpowiedzialności cywilnej⁹ powielono schematy z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nie można tego uznać za udany zabieg legislacyjny, ponieważ schematy owe wywołują pewne wątpliwości w praktyce stosowania prawa, zwłaszcza w kontekście odniesienia ich do odpowiedzialności z kodeksu cywilnego¹⁰.

Poza tym podnieść wypada, że wydanie odrębnej ustawy nie było najlepszym sposobem implementacji dyrektywy 2005/29 do polskiego porządku prawnego¹¹, w szczególności, gdy zważy się, że jej zakres

⁷ Tak pkt 1 *Zestawienia uwag do projektu ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym*, http://bip.uokik.gov.pl/gfx/uokik/files/zestawienie_uwag_-_projekt_z_dnia_1.02.07_r.

⁸ Np. zagadnienie organizowania i prowadzenia działalności w systemie konsorcyjnym; por. obowiązujące do dnia 21 grudnia 2007 r. przepisy art. 17a, art. 17e, art. 24b i art. 27 ust. 1a u.z.n.k. oraz art. 2 pkt 10, art. 4 ust. 3, art. 10 oraz art. 16 u.p.n.p.r.

⁹ Zob. rozdział 3 u.p.n.p.r. (art. 12-14).

¹⁰ Tak słusznie J. Sz w a j a, A. T i s c h n e r, *Implementacja dyrektywy 2005/29/WE o zwalczaniu nieuczciwych praktyk handlowych do prawa polskiego*, MoP 2007, nr 20, s. 1121.

¹¹ Tak też B. G l i n i e c k i, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – nowe środki ochrony praw konsumentów*, EP 2008, nr 1, s. 3.

przedmiotowy *prima facie* pozostaje w związku z materią regulowaną przez ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Dlatego też uważam¹², że trafniejszym rozwiązaniem byłaby nowelizacja tej ustawy, polegająca na wprowadzeniu do jej treści uregulowań dotyczących przeciwdziałania nieuczciwym praktykom rynkowym w stosunku do konsumentów, podobnie jak to uczynił ustawodawca niemiecki¹³. I to pomimo niewątpliwych trudności, jakie przed ustawodawcą stawia tekst dyrektywy, która cechuje się niezwykłą, jak na akt tego typu, kazuistyką¹⁴.

III. Zakresy zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Dokonując porównania unormowań ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, należy odpowiedzieć na pytanie, czy rzeczywiście jest tak, jak sobie tego życzyli projektodawcy ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, że akt ten reguluje wyczerpująco kwestie zapobiegania i zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych wobec konsumentów przez przedsiębiorców? Jakie są zakresy zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawy po jej nowelizacji? Czy są one względem siebie rozłączne, czy też w jakiś sposób „nakładają” się na siebie? Wydaje się bowiem, że zastosowana przez prawodawcę technika legislacyjna (wielość regulacji) może rodzić wątpliwości co do wzajemnego stosunku analizowanych ustaw¹⁵.

¹² Tak też M. Namysłowska, *Projekt reformy prawa zwalczania nieuczciwej konkurencji państw członkowskich UE – zagadnienia materialnoprawne*, MoP 2004, nr 3, s. 132.

¹³ Niemcy dokonały gruntownej nowelizacji swojej ustawy z dnia 7 czerwca 1909 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – UWG (*Gesetz gegen den unlauteren Wettbewerb*) pod kątem ochrony konsumenta; zob. A. Mokrysz-Olszyńska, *Reforma prawa o nieuczciwej konkurencji w Niemczech (w świetle projektu dyrektywy WE o nieuczciwych praktykach handlowych)*, PiP 2004, nr 6, s. 18-31.

¹⁴ R. Mańko, *Prawo prywatne w Unii Europejskiej. Perspektywy na przyszłość*, Zeszyt Naukowy Podyplomowego Studium Prawa Europejskiego, nr 10, Warszawa 2004, s. 11.

¹⁵ M. Kępiński, *Kilka uwag o projekcie ustawy o zwalczaniu nieuczciwych praktyk handlowych*, [w:] A. Kidyba, R. Skubisz, *Współczesne problemy prawa handlowego*.

I tak, jeżeli chodzi o podmiotowy zakres zastosowania ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, to zgodnie z treścią jej art. 1 określa ona nieuczciwe praktyki rynkowe w działalności gospodarczej i zawodowej oraz zasady przeciwdziałania tym praktykom w interesie konsumentów i w interesie publicznym. Oznacza to, że ustawę tę stosuje się do przedsiębiorców i konsumentów, które to podmioty zostały zdefiniowane na użytek ustawy za pomocą definicji legalnych.

Przedsiębiorcami w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym są więc osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które prowadzą działalność gospodarczą lub zawodową, nawet jeżeli działalność ta nie ma charakteru zorganizowanego i ciągłego, a także osoby działające w ich imieniu lub na ich rzecz (art. 2 pkt 1 u.p.n.p.r.). Jest to zatem definicja szersza aniżeli ta zawarta w art. 43¹ k.c. Obejmuje ona także podmioty wykonujące tzw. działalność zależną¹⁶, tj. agencje reklamowe, oddziały i przedstawicielstwa, organy osób prawnych i handlowych spółek osobowych, wspólników handlowych spółek osobowych, a także przedstawicieli ustawowych, pełnomocników czy prokurentów przedsiębiorców. Wątpliwości wzbudza kwestia, czy omawianą definicją objęci są także dystrybutorzy towarów i usług¹⁷.

Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. M. Poźniak-Niedzielskiej, red. R. Skubisz, Kraków 2007, s. 136.

¹⁶ Wykonywanie działalności zależnej cechuje się koniecznością korzystania z cudzej podmiotowości prawnej i brakiem posiadania w wykonywanym zakresie „atrybutu samodzielnego w sensie prawnym podmiotu”; M. S z y d ł o, *Swoboda działalności gospodarczej*, Warszawa 2005, s. 89, 149 i nast.

¹⁷ Por. orzeczenie ETS z dnia 23 listopada 2006 r. w sprawie C-315/05 Lidl Italia (ECR 2006, s. I-11181), które dotyczyło odpowiedzialności dystrybutora napoju alkoholowego za błędną informację zawartą na jego etykiecie. ETS orzekł, że art. 2, art. 3 i art. 12 dyrektywy 2000/13/WE PE i Rady z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków spożywczych (Dz.Urz. WE 2000 L 109/29 ze zm.) należy interpretować w ten sposób, że nie sprzeciwiają się one przepisom krajowym państwa członkowskiego, które przewidują możliwość przypisania odpowiedzialności podmiotowi gospodarczemu mającemu siedzibę w tym państwie członkowskim, dystrybuującemu napój alkoholowy, który ma być dostarczony jako taki, w rozumieniu art. 1 dyrektywy, i który produkowany jest przez producenta mającego siedzibę w innym państwie członkowskim, za stwierdzone przez organ publiczny naruszenie przepisów, wynikające z nieścisłości co do zawartości objętościowej alkoholu wskazanej na etykiecie tego produktu, które w rezultacie umożliwiają

Jeżeli natomiast chodzi o pojęcie konsumenta, odesłanie zawarte w art. 2 pkt 2 u.p.n.p.r. nadaje temu terminowi takie samo znaczenie, jakie posiada on na gruncie kodeksu cywilnego. Należy zauważyć, że definicja konsumenta z art. 22¹ k.c., zgodnie z którą konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, odbiega nieco od swego odpowiednika, zawartego w dyrektywie 2005/29¹⁸. W myśl art. 2 lit. a dyrektywy „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną lub prawną, która w ramach praktyk handlowych objętych dyrektywą działa w celu niezwiązanym z jej działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą lub wolnym zawodem¹⁹. Jest to konsekwencja aktualnej polityki w ramach Unii Europejskiej, cechującej się wąskim ujęciem konsumenta²⁰.

Przechodząc do zakresu podmiotowego ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zważyć należy, że w myśl art. 1 u.z.n.k. akt ten reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolnej, budownictwie, handlu i usługach – w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów. Adresatami norm tej ustawy są zatem przedsiębiorcy i po nowelizacji, która weszła w życie w dniu 21 grudnia 2007 r., z roszczeniami w razie dokonania czynu nieuczciwej konkurencji mogą wystąpić tylko inni przedsiębiorcy bądź krajowa lub regionalna organizacja, której celem statutowym jest ochrona ich interesów (*vide* art. 18. ust. 1 oraz

nałożenie grzywny administracyjnej na ostatniego sprzedawcę, w sytuacji gdy ogranicza się on, jako zwykły dystrybutor, do wprowadzenia do obrotu tego produktu w postaci, w jakiej został mu on dostarczony przez producenta. W świetle motywu 9 preambuły dyrektywy 2005/29 orzeczenie to zachować powinno swą aktualność także po jej wejściu w życie, i to pomimo, iż oparta jest ona na modelu harmonizacji zupełnej.

¹⁸ R. Stefanicki, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 108.

¹⁹ Tożsamą definicję konsumenta zawierają także inne akty prawa wspólnotowego; por. art. 3 lit. a dyrektywy 2008/48/WE PE i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumentki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (Dz.Urz. UE L 133/66 z 2008 r.) i dyrektywa 1999/44/WE PE i Rady z dnia 25 maja 1999 r. w sprawie niektórych aspektów sprzedaży towarów konsumpcyjnych i związanych z tym gwarancji (Dz.Urz. UE z 1999 r., L 171, s. 12).

²⁰ D. Staudenmayer, *The Place of consumer contract law with the process on European contract law*, *Journal of Consumer Policy* 2004, nr 27, s. 271.

19 ust. 1 pkt 2 u.z.n.k.). Pod pojęciem przedsiębiorców ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nakazuje rozumieć osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową, uczestniczą w działalności gospodarczej (art. 2 u.z.n.k.).

Powyższe może sugerować, że przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji znajdują zastosowanie jedynie w obrocie profesjonalnym. Jednakże przy ocenie, czy określone zachowanie stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, bada się m.in., czy zagraża ono bądź narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta²¹. Omawiany akt prawny nie zawiera definicji klienta. Zdaniem M. Modrzejewskiej, pod tym pojęciem ogólnie należy rozumieć wszelkich nabywców towarów i usług. Bez znaczenia jest przy tym fakt, jaki jest ich status podmiotowy, a także, czy dokonując czynności prawnej, czynią to w związku z działalnością gospodarczą i zawodową²².

Termin „klient” jest zatem pojęciem szerszym od przedsiębiorcy – obejmuje on zarówno przedsiębiorców, konsumentów, jak i podmioty niebędące ani jednym, ani drugim²³. Za taką interpretacją przemawia wykładnia językowa. Zgodnie z jej regułami, jeżeli ustawodawca nie definiuje danego zwrotu, należy mu przypisywać takie znaczenie, jakie ma on w języku potocznym. Poza tym obowiązuje zakaz wykładni synonimicznej. Oznacza on, że gdy prawodawca posługuje się w tekście prawnym różnymi zwrotami, interpretator nie powinien nadawać im tego samego znaczenia. Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wyraźnie zaś przeciwstawia pojęcie „klienta” pojęciu „przedsiębiorcy” i w dodatku czyni to w tych samych jednostkach redakcyjnych tekstu prawnego²⁴. Jeżeli pod pojęciem „klienta” rozumieć li tylko przedsiębiorcę, przepisy omawianej ustawy traciłyby swój sens, albowiem (przykładowo) jej art. 1 należałoby rozumieć w ten sposób, że ustawa „reguluje zapobieganie

²¹ Tak klauzula generalna zawarta w art. 3 ust. 1 u.z.n.k., poniżej poddana szerszej analizie.

²² M. Modrzejewska, [w:] *Prawo handlowe*, red. J. Okolski, Warszawa 2008, s. 433.

²³ Np. stowarzyszenia, fundacje czy kościelne osoby prawne, które nie prowadzą działalności gospodarczej.

²⁴ Por. art. 1 i art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej (...) w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz przedsiębiorców”.

Wydaje się zatem, że wykreślenie z art. 1 u.z.n.k. zwrotu „a zwłaszcza konsumentów”²⁵ nie stanowi istotnej zmiany jakościowej, nakazującej odmiennie rozumieć termin „klient”²⁶. Taki zabieg legislacyjny należy zatem odczytywać jedynie jako zwrócenie uwagi adresatom norm prawnych, że powstała regulacja o charakterze *sui generis*²⁷, w której ochrona interesów konsumentów stanowi cel główny, a nie tylko pośredni, jak to ma miejsce w przypadku ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Punkt ciężkości w ochronie konsumentów przesunął się z regulacji traktującej o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w kierunku unormowań dotyczących przeciwdziałania nieuczciwym praktykom rynkowym. Nie oznacza to jednak wyeliminowania z celów ustawy ochrony konsumenta. Z tym zastrzeżeniem, że jest to ochrona o charakterze pośrednim²⁸.

Za postawioną tezę przemawia również fakt, że zakresem przedmiotowym dyrektywy 2005/29 nie zostały objęte wszystkie praktyki rynkowe stosowane przez przedsiębiorców wobec konsumentów, ale tylko te, które mogą mieć wpływ na swobodę podejmowanych przez tego ostatniego decyzji gospodarczych. Świadczy o tym treść motywu 7 omawianej dyrektywy, zgodnie z którym: „Niniejsza dyrektywa odnosi się do praktyk handlowych bezpośrednio związanych z wywieraniem wpływu na decyzje dotyczące transakcji podejmowane przez konsumentów względem produktów. Nie dotyczy ona praktyk handlowych stosowanych głównie w innych celach (...)”. Co istotne, przepis ten pozwala państwu członkowskim na wprowadzenie unormowań dotyczących praktyk narusza-

²⁵ Dokonane przez przepis art. 18 pkt 1 u.p.n.p.r.

²⁶ Ł. W ś c i u b i a k, *Dobre obyczaje w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym*, PPH 2007, nr 11, s. 42.

²⁷ Czyli ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

²⁸ Podobnie jest w przypadku ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym – fakt, że jej podstawowym celem jest ochrona konsumenta, nie oznacza wcale, że w sposób pośredni nie chroni ona konkurentów przedsiębiorców; J. M a l i s z e w s k a - N i e n a r t o w i c z, *Dyrektywa o nieuczciwych praktykach handlowych – pierwszy etap wspólnotowego prawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji?*, PPH 2007, nr 1, s. 21; R. S t e f a n i c k i, *Ustawa...*, s. 166; M. N a m y s ł o w s k a, *Zwalczanie nieuczciwych praktyk handlowych na podstawie dyrektywy 2005/29/WE (I)*, PPH 2007, nr 2, s. 35-36. Por. również motyw 1 preambuły dyrektywy 2005/29.

jących „poczucie dobrego smaku i przyzwoitości”²⁹ w pozostałych przypadkach³⁰. Powoduje to, że ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, w zakresie nieuregulowanym dyrektywą 2005/29 oraz implementującą ją ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, nie tylko można, ale wręcz trzeba stosować w przypadkach naruszenia interesów konsumentów poprzez czyn nieuczciwej konkurencji danego przedsiębiorcy.

IV. Klauzula generalna z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Funkcją klauzul generalnych jest zwiększenie elastyczności norm prawnych³¹. Każda klauzula generalna stanowi rodzaj zwrotu odsyłającego, ponieważ jej istotą jest odwoływanie się do pewnych kategorii o charakterze pozaprawnym. Natomiast sam przepis zawierający klauzulę stanowi oczywiście normę prawną³².

Odesłania, którymi posługuje się ustawodawca w konstrukcji klauzul generalnych, można podzielić na odesłania wartościujące, które wprowadzają w procesie stosowania prawa oceny dokonywane z punktu widzenia dobra i słuszności, oraz odesłania niewartościujące³³. W ustawodawstwie dotyczącym zwalczania nieuczciwej konkurencji preferowane są te pierwsze.

²⁹ W wersji ang.: *taste and decency*.

³⁰ Por. dalszą treść motywu 7 preambuły: „Nie odnosi się ona (dyrektywa – *przyj. M. P.*) do wymogów prawnych związanych z poczuciem dobrego smaku i przyzwoitości, które różnią się znacznie między Państwami Członkowskimi. Praktyki handlowe, takie jak np. namawianie do kupna produktów na ulicy, mogą być niepożądane w Państwach Członkowskich ze względów kulturowych. Stosownie do tego, Państwa Członkowskie powinny nadal mieć możliwość zakazywania na swoim terytorium praktyk handlowych ze względu na poczucie dobrego smaku i przyzwoitości, w zgodzie z prawem wspólnotowym, nawet w przypadku, gdy takie praktyki nie ograniczają konsumentom swobody wyboru. Przy stosowaniu niniejszej dyrektywy, a zwłaszcza jej klauzul generalnych, należy w pełni uwzględnić okoliczności konkretnego przypadku”.

³¹ S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego. Część ogólna*, red. S. Grzybowski, Wrocław 1985, s. 119.

³² L. Leszczyński, *Stosowanie generalnych klauzul odsyłających*, Kraków 2001, s. 22. Na potrzebę konsekwentnego odróżniania klauzuli generalnej (odesłania) od przepisu ją zawierającego zwraca uwagę M. Saffjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym*, PiP 1990, nr 11, s. 48.

³³ K. Kopyczyńska-Pieczniak, M. Dumkiewicz, *Ważne powody w stosunkach spółek handlowych*, [w:] A. Kidyba, R. Skubisz, *Współczesne problemy prawa*

Po uzyskaniu niepodległości problematyka nieuczciwej konkurencji regulowana była początkowo przez niemiecką ustawę z dnia 7 czerwca 1909 r. o nieuczciwej konkurencji (UWG)³⁴. Natomiast pierwszym rodzimym aktem prawnym, który kompleksowo omawia zagadnienie, była ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji³⁵. Ustawa ta nie zawierała w swej treści klauzuli generalnej³⁶, statuującej obowiązek poszanowania reguł uczciwej konkurencji czy też definiującej pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji³⁷.

Taka klauzula znalazła się natomiast w art. 3 ust. 1 u.z.n.k.³⁸ Zgodnie z tym przepisem, czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Aby czyn konkurencyjny został uznany za nieuczciwy, niezbędne jest, aby cechowały go dwa czynniki:

- 1) musi być on sprzeczny z prawem lub dobrymi obyczajami;
- 2) musi przynajmniej stanowić zagrożenie dla interesu innego przedsiębiorcy lub klienta lub też taki interes naruszać.

Wskazane przesłanki muszą być spełnione łącznie. Jeżeli więc konkretne zachowanie przedsiębiorcy jest sprzeczne z prawem (dobrymi

handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana prof. dr hab. Marii Poźniak-Niedzielskiej, red. R. Skubisz, Warszawa 2007, s. 150.

³⁴ Dz. Ust. P. z 1909 r., nr 31.

³⁵ Dz.U. z 1930 r. Nr 56, poz. 467 ze zm.

³⁶ Odmienne J. P r e u s s n e r - Z a m o r s k a, *Problematyka funkcjonowania klauzul generalnych na tle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, KPP 1997, z. 1, s. 106-107.

³⁷ Zbliżona do konstrukcji klauzuli generalnej była za to treść przepisu art. 3 ustawy: „Kto poza przypadkami art. 1 i 2 szkodzi przedsiębiorcy przez czyny sprzeczne z obowiązującymi przepisami albo z dobrymi obyczajami (uczciwością kupiecką), jako to przez podawanie nieprawdziwych wiadomości o przedsiębiorstwie, przez podmawianie dla celów konkurencyjnych jego organów do niewypełniania obowiązków służbowych, przez wyjawianie tajemnic przedsiębiorstwa technicznych lub handlowych itp., winien zaniechać tych czynów, w razie winy wynagrodzić szkodę pokrzywdzonemu i ewentualnie dać mu zadośćuczynienie. Roszczenia te podlegają przepisom art. 1”. Jak widać, katalog czynów nieuczciwej konkurencji miał charakter zamknięty.

³⁸ W doktrynie podnosi się, że jest to najważniejszy przepis ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji; R. S t e f a n i c k i, *Klauzula dobrych obyczajów jako kluczowa konstrukcja w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, Pr. Spół. 2000, nr 7-8, s. 60.

obyczajami), lecz jednocześnie nie dotyka interesu innych uczestników obrotu gospodarczego, nie będzie uznane za nieuczciwą konkurencję w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji³⁹, co nie oznacza, że nie spotka się z negatywną reakcją ustawodawcy w świetle innych aktów prawnych⁴⁰. Sprzeczność z prawem oznacza sprzeczność z normami zarówno ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, jak i innych przepisów powszechnie obowiązujących.

Co do pojęcia dobrych obyczajów, było ono wielokrotnie poddawane analizie w doktrynie i judykaturze. Ogólnie wskazuje się, że pojęcie to odsyła do pozaprawnych norm postępowania w obrocie gospodarczym, których źródło tkwi w normach etycznych i moralnych⁴¹. Orzekając o wykroczeniu przeciwko dobrym obyczajom, sąd powinien się kierować poczuciem godziwości ogółu ludzi, którzy myślą sprawiedliwie⁴². Normy, które wypełniają treść pojęcia dobrych obyczajów, mogą mieć zarówno charakter uniwersalny, jak i odnosić się tylko do określonej branży czy profesji⁴³. Wiele z tych norm znajduje odzwierciedlenie w tzw. kodeksach dobrych praktyk czy zasadach etyki określonych zawodów. Stąd studiowanie tych zbiorów postępowania może być bardzo pomocne przy ocenie, czy dane zachowanie gospodarcze jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z reguły bowiem złamanie zawartych w nich zasad postępowania naru-

³⁹ Tak też uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 255/00, (OSNC 2001, nr 9, poz. 137): „(...) ustawodawca traktuje bowiem jako uniwersalne określenie czynu nieuczciwej konkurencji tylko takie działanie sprzeczne z prawem lub z dobrymi obyczajami, które zarazem zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Sam więc fakt, że pozwani prowadzili określoną działalność bez wymaganej do tego koncesji, a więc w sposób sprzeczny z prawem, nie jest jeszcze okolicznością wystarczającą do uznania ich działania za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 u.z.n.k.”. Por. glosy aprobujące: M. Kępiński, OSP 2001, nr 11, poz. 162; T. Szaniciło, PPH 2002, nr 5.

⁴⁰ Np. z dziedziny prawa karnego, wykroczeń czy administracyjnego.

⁴¹ Tak M. Modrzejewska, [w:] *Prawo handlowe*, s. 437-438. Zdaniem J. Preussner-Zamorskiej, dobre obyczaje to swego rodzaju normy moralne oraz zwyczajowe, obowiązujące w działalności gospodarczej, niejednokrotnie o ograniczonym zasięgu; J. Preussner-Zamorska, *Problematyka klauzul generalnych na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – klauzula dobrych obyczajów w art. 16, KPP 1998, z. 4, s. 657.*

⁴² A. Kraus, F. Zoll, *Polska ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z objaśnieniami*, Poznań 1929, s. 170.

⁴³ Np. zasady uczciwego postępowania w działalności agenta ubezpieczeniowego czy doradcy finansowego.

szac będzie dobre obyczaje w obrocie handlowym. Również prawodawca wspólnotowy dostrzega dużą rolę omawianych aktów, stąd też w dość szerokim zakresie ujął je w dyrektywie 2005/29⁴⁴. Kodeksy postępowania mogą się bowiem przyczynić do wzrostu profesjonalizmu wśród przedsiębiorców oraz propagowania zasad etycznego biznesu⁴⁵.

Ostatnio podnosi się jednak, że pojęcie „dobrych obyczajów” z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. powinno się rozumieć, uwzględniając podejście ekonomiczno-funkcjonalne⁴⁶, którego istotą jest „przywiązywanie wagi nie do przestrzegania dobrych obyczajów »w ogóle«, ale do zachowania przedsiębiorców w działalności gospodarczej”⁴⁷. W tym ujęciu „dobre obyczaje to normy moralne i zwyczajowe stosowane w działalności gospodarczej. Odchodzi się zatem od ujęcia tradycyjnego, zgodnie z którym obyczaje były oceniane z punktu widzenia ogólnych zasad etyczno-moralnych, a istotne kryterium stanowiło poczucie godności ogółu ludzi, myślących sprawiedliwie i słusznie”⁴⁸.

Zwrócono również trafnie uwagę, że ocena czynu godzącego w dobre obyczaje powinna być powzięta po rozważeniu okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza celu użytych środków i możliwych do przewidzenia przez działającego skutków⁴⁹. Ocena sądu orzekającego, dokonywana na

⁴⁴ Zob. art. 2 lit. f) i g), art. 6 ust. 2 b), art. 10 dyrektywy 2005/29 oraz motyw 20 jej preambuły.

⁴⁵ R. Stefanicki, *Ustawa...*, s. 127.

⁴⁶ Zwolennikami tego ujęcia są między innymi A. Mokrysz-Olszyńska, *Dobre obyczaje w działalności gospodarczej*, KPP 2004, z. 1, s. 189-213; Ł. Wściubiak, *Dobre obyczaje...*, s. 44 oraz J. Szaja, [w:] *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, red. J. Szwaja, Warszawa 2006, s. 161.

⁴⁷ Zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 września 2002 r., III CKN 213/01 (OSNC 2003, nr 12, poz. 169). W orzeczeniu tym uznano, że obejście ustawowego zakazu reklamy narusza dobre obyczaje (w stanie faktycznym sprawy chodziło o reklamę piwa pod pozorem reklamy piwa bezalkoholowego).

⁴⁸ *Tamże*. Trafnie jednak podnosi J. Preussner-Zamorska (*Problematyka klauzul...*, s. 657), że przy rozumieniu pojęcia dobrych obyczajów nie można w sposób całkowity odrywać się od ocen etyczno-moralnych, nawet przy przyjęciu podejścia ekonomiczno-funkcjonalnego.

⁴⁹ Uchwała SN z dnia 23 lutego 1995 r., III CZP 12/95 (OSNC 1995, nr 5, poz. 80). Zob. glosy do tej uchwały: M. Czajkowska-Dąbrowska, OSP 1996, nr 3, poz. 55 (krytyczna), R. Kasprzyk, Pal. 1995, nr 9-10 (krytyczna) oraz K. Górecka, Paleta 1996, nr 9-10 (aprobująca).

podstawie klauzuli generalnej, „pozostanie zawsze zindywidualizowana, odniesiona do konkretnych okoliczności, one bowiem będą stanowić podstawę decyzji jurysdykcyjnej sądu. Jak trafnie akcentuje się w piśmiennictwie, pojęcie »dobrych obyczajów«, podobnie jak pojęcia »zasad współżycia społecznego« czy »ustalonych zwyczajów« napęlnia się treścią dopiero w konkretnych sytuacjach”⁵⁰.

Odnosząc się do drugiej z przesłanek, czyli konieczności, aby czyn zagrażał lub naruszał interes innego przedsiębiorcy lub klienta, zagrożenie (naruszenie) musi mieć charakter obiektywny⁵¹. Nie wystarczy tu subiektywne odczucie podmiotu, że sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy dotyka jego interesów. W szczególności takie zagrożenie (naruszenie) nie zaistnieje, jeżeli pomiędzy przedsiębiorcami nie zachodzi konkurencja⁵². Należy także dodać, że czyn nieuczciwej konkurencji może być popełniony także przez zaniechanie.

Pewne wątpliwości może budzić zagadnienie relacji pomiędzy klauzulą generalną z art. 3 ust.1 u.z.n.k., a szczegółowym uregulowaniem czynów nieuczciwej konkurencji, zawartym w art. 3 ust. 2 (rozwinęty następnie w przepisach art. 5-17d u.z.n.k.)⁵³. W tej kwestii zarysowało się w literaturze i orzecznictwie kilka stanowisk.

Według pierwszego z poglądów, wyliczenie czynów nieuczciwej konkurencji z art. 3 ust. 2 u.z.n.k. stanowi jedynie odesłanie do przepisów rozdziału 2 ustawy. Jeżeli dany czyn przedsiębiorcy nie podpada pod żaden przepis art. 5-17d u.z.n.k., nie oznacza to wcale, że nie stanowi on czynu nieuczciwej konkurencji. W takim bowiem wypadku dane zachowanie należy poddać jeszcze ocenie przez pryzmat klauzuli gene-

⁵⁰ Tak SN w motywach uzasadnienia wyroku z dnia 26 września 2002 r., III CKN 213/01 (OSNC 2003, nr 12, poz. 169).

⁵¹ R. Stefanicki, *Klauzula dobrych obyczajów...*, s. 59.

⁵² Tak trafnie A. Walaszek-Pyzioł, W. Pyzioł, *Czyn nieuczciwej konkurencji (analiza pojęcia)*, PPH 1994, nr 10, s. 4.

⁵³ Osobnym problemem, który można w tym miejscu jedynie zasygnalizować, jest zagadnienie pojęcia „dobrych obyczajów” w art. 3 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 u.z.n.k., a w szczególności kwestia, czy oba zwroty należy rozumieć tożsamo, czy też sformułowanie „dobre obyczaje” w drugim z przepisów jest nieco węższe. Por. w tym zakresie R. Skubisz, [w:] *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, red. J. Szwaaja, Warszawa 1994, s. 143 i nast.; E. Nowińska, *Nowe uregulowania działalności reklamowej w ustawodawstwie polskim*, RPEiS 1994, nr 2, s. 126 i nast.

ralnej z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.⁵⁴ Istnieją przeto czyny nieuczciwej konkurencji, nieujęte w katalogu art. 3 ust. 2 analizowanej ustawy. Wskazuje się ponadto, że zakwalifikowanie czynu przedsiębiorcy do katalogu z art. 5-17d u.z.n.k. przesądza automatycznie o realizacji przesłanek określonych w klauzuli generalnej z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.⁵⁵

Zwolennicy drugiego ze stanowisk uważają, że art. 3 ust. 2 u.z.n.k. jest przepisem samodzielnym względem ust. 1 i zawiera katalog czynów zabronionych z mocy prawa, bez względu na jednoczesne wypełnienie przesłanek klauzuli generalnej. Poza tym, wbrew sugestii art. 3 ust. 2 u.z.n.k. (zwrot „w szczególności”) katalog ten ma charakter zamknięty⁵⁶. W ten sposób na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wyróżnia się dwa rodzaje niedozwolonych zachowań przedsiębiorców:

1) tzw. nazwane czyny nieuczciwej konkurencji, stypizowane w art. 5-17d u.z.n.k.;

2) tzw. niezazwane czyny nieuczciwej konkurencji, rekonstruowane w oparciu o klauzulę generalną (art. 3 ust. 1 u.z.n.k.).

Niewątpliwie katalog czynów wymienionych w art. 3 ust. 2 (i uszczegółowionych w art. 5-17d ustawy) nie ma charakteru wyczerpującego, a klauzuli generalnej z art. 3 ust. 1 można przypisać funkcję uzupełniającą⁵⁷. Szybko zmieniająca się rzeczywistość, a zwłaszcza gwałtownie zaostarzająca się konkurencja, postęp techniczny i coraz to nowe metody działalności marketingowej, powodują pojawianie się nowych, dotychczas nieznanych w obrocie nieuczciwych działań przedsiębiorców. W tej sytuacji wprowadzenie do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

⁵⁴ Zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 31 lipca 1995 r., ACr 308/95 (OSA 1995, nr 7-8, poz. 52) oraz wyrok SA w Lublinie z dnia 30 września 1998 r., I ACa 281/98 (Apelacja Lubelska 1999, nr 1, poz. 1).

⁵⁵ M. Kępiński, *Problemy ogólne nowej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji*, RPEiS 1994, nr 2, s. 8.

⁵⁶ A. Walaszek-Pyzioł, W. Pyzioł, *Czyn nieuczciwej...*, s. 3.

⁵⁷ Wyrok SA w Lublinie z dnia 30 września 1998 r., I ACa 281/98 (Apelacja Lubelska 1999, nr 1, poz. 1), wyrok SN z dnia 11 lipca 2002 r., I CKN 1319/00 (OSNC 2004, nr 5, poz. 73), wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 363/07 (LexPolonica nr 1798171), J. Sz w a j a, [w:] *Ustawa o zwalczaniu...*, Warszawa 2006, s. 135-137, E. N o w i ń s k a, M. d u V a l l, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 50; M. M o d r z e j e w s k a, [w:] *Prawo handlowe*, s. 439. Zob. też uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 września 2002 r., III CKN 213/01 (OSNC 2003, nr 12, poz. 169).

sztywnego i zamkniętego katalogu czynów nieuczciwej konkurencji mogłoby doprowadzić do jego szybkiej dezaktualizacji⁵⁸. Stąd też, jeżeli określone działanie przedsiębiorcy nie odpowiada żadnemu z czynów *expressis verbis* stypizowanych przez ustawę, sąd będzie mógł mimo to uznać konkretne działanie za czyn nieuczciwej konkurencji na podstawie klauzuli generalnej i zastosować odpowiednie sankcje. Za taką interpretacją przemawia także analiza prac nad uchwaleniem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W jej uzasadnieniu znalazło się stwierdzenie, że wyliczenie czynów naruszających prawo i reguły uczciwości ma charakter przykładowy, ponieważ nie jest możliwe ustalenie wyczerpującej i zamkniętej listy takich praktyk⁵⁹.

W tym kierunku idzie także judykatura. W wyroku z dnia 22 października 2002 r.⁶⁰ Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że: „Uznanie konkretnego czynu za akt nieuczciwej konkurencji wymaga ustalenia, na czym określone działanie polegało, oraz zakwalifikowania go pod względem prawnym przez przypisanie mu cech konkretnego deliktu szczegółowego ujętego w ramach rozdziału 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji („Czyny nieuczciwej konkurencji”, art. 5-17) lub deliktu w nim nieujętego, lecz odpowiadającego hipotezie art. 3 ust. 1 ustawy”. Podobnie orzekł Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 31 lipca 1995 r.⁶¹ W motywach przywołanego orzeczenia czytamy: „(...) brak określenia w rozdziale 2 ustawy – działalności pozwanej jako czynu nieuczciwej konkurencji nie przesądza jeszcze o charakterze tej działalności. Jeżeli bowiem określone działanie nie mieści się w katalogu czynów wyraźnie zakazanych przez ustawę, należy na podstawie przewidzianej w art. 3 ustawy klauzuli generalnej, jako uniwersalnego zakazu nieuczciwej konkurencji, ocenić

⁵⁸ Pomijając fakt, że istniałoby duże ryzyko, iż ustawodawca nie jest w stanie rozpoznać i stypizować wszystkich czynów w danym czasie.

⁵⁹ Por. uzasadnienie projektu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

⁶⁰ III CKN 271/01 (OSNC 2004, nr 2, poz. 26). Por. też komentarze do tego orzeczenia: B. G a d e k, *Naruszenie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w działalności wydawniczej*, Głosa 2006, nr 2 oraz T. S z a n c i ło, *Czyn nieuczciwej konkurencji – przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych*, Głosa 2006, nr 1, s. 62-65.

⁶¹ I ACr 308/95 (OSA 1995, nr 7-8, poz. 52, s. 33).

charakter tego działania z uwzględnieniem przesłanek przewidzianych w tym przepisie”.

Omawiana klauzula generalna spełnia także funkcję korygującą. Jej rola polega na odstąpieniu od uznania danego czynu za sprzeczny z uczciwą grą rynkową, w sytuacji gdy wprawdzie dane zachowanie wyczerpuje formalnie przesłanki określone w części szczegółowej ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, lecz z uwagi na minimalny stopień naruszenia interesów innego uczestnika obrotu bądź znikome natężenie bezprawności nie wyczerpuje jednocześnie przesłanek zawartych w art. 3 ust. 1 u.z.n.k.⁶² Odmowa ochrony może również znaleźć uzasadnienie w fakcie, że dany czyn, podpadający pod wyliczenie art. 3 ust. 2 u.z.n.k. (regulujący pewne sytuacje typowe), w rzeczywistości nie tworzy stanu zagrożenia (naruszenia) innych uczestników rynku⁶³ bądź też przedsiębiorca, powołując się na omawianą ustawę, nadużywa swego prawa. W ten sposób klauzula generalna, zawarta w ust. 1 art. 3 u.z.n.k. pełnić może, poprzez funkcję korygującą, rolę swoistego „wentyla bezpieczeństwa”, na kształt art. 5 k.c.

Z tego względu uważam, że do uznania danego zachowania przedsiębiorcy za czyn nieuczciwej konkurencji należy poddać go badaniu zarówno w świetle szczegółowych deliktów, ujętych w art. 5- 17d u.z.n.k., jak i przez pryzmat klauzuli generalnej z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.⁶⁴

⁶² E. Nowińska, M. du Vall, *Ustawa o zwalczaniu...*, Warszawa 2010, s. 50; J. Szwaja, [w:] *Ustawa o zwalczaniu...*, Warszawa 2006, s. 137-140; por. też M. Szpunar, *Pojęcie czynu nieuczciwej konkurencji. Zagadnienia wybrane*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci prof. A. Szpunara*, Warszawa 2004, s. 702 i nast.; M. Kępiński, *Problemy ogólne...*, s. 8.

⁶³ M. Modrzewska, [w:] *Prawo handlowe...*, s. 439.

⁶⁴ Nieco inaczej SN w wyroku z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 255/00 (OSNC 2001, nr 9, poz. 137), który w uzasadnieniu stwierdza, że „(...) zachowania noszące znamiona czynów konkurencyjnych powinny być badane najpierw z uwzględnieniem przesłanek określonych w przepisach art. 5 do art. 17 u.z.n.k. Dopiero wówczas, gdy kwestionowane przez innego przedsiębiorcę działania nie mieszczą się w hipotezie żadnego z tych przepisów, powstaje potrzeba dokonania ich oceny w świetle klauzul generalnych przewidzianych w art. 3 u.z.n.k., określającym uniwersalną postać czynu nieuczciwej konkurencji. O równoczesnym naruszeniu przepisów art. 3 i art. 15 u.z.n.k. nie może zatem być mowy”. O tym, że teza ta idzie za daleko: M. Kępiński w głosie do tego wyroku, OSP 2001, nr 11, poz. 162, s. 554-555.

Co do konkurencyjności, w orzecznictwie podkreśla się, że pomiędzy przedsiębiorcami zachodzi konkurencja, gdy na tym samym terytorium oferują takie same lub substytucyjne dobra lub usługi, dążąc do zawarcia możliwie największej liczby umów na korzystnych dla siebie warunkach⁶⁵. Widoczne jest tu nawiązanie do rozpowszechnionej tezy, że rynek konkurencyjny to taki, który dla konkurujących podmiotów jest właściwy czasowo, geograficznie, asortymentowo⁶⁶.

V. Klauzula generalna z ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym

Według art. 3 u.p.n.p.r. zakazane jest stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych. Pojęcie praktyk rynkowych zawiera art. 2 pkt 4 analizowanej ustawy, po myśli którego przez praktyki rynkowe rozumie się działanie lub zaniechanie przedsiębiorcy, sposób postępowania, oświadczenie lub informację handlową, w szczególności reklamę i marketing, bezpośrednio związane z promocją lub nabyciem produktu przez konsumenta. Oświadczenia przedsiębiorcy, o których mowa w powołanym przepisie, obejmują zarówno oświadczenia woli, jak i wiedzy⁶⁷.

Klauzulę generalną, regulującą pojęcie nieuczciwych praktyk rynkowych, zawiera art. 4 u.p.n.p.r. Zgodnie z jego ust. 1, praktyka rynkowa stosowana przez przedsiębiorców wobec konsumentów jest nieuczciwa, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcić zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu.

⁶⁵ Por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 18 lutego 1993 r., I ACr 21/93 (PS 1994, nr 4, poz. 29 – wkładka).

⁶⁶ Odmiennie (moim zdaniem nietrafnie) wyrok SN z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 550/03 (MOP 2004, nr 14, s. 631): „Przedsiębiorca może dopuścić się czynu nieuczciwej konkurencji również wtedy, gdy działa w innej dziedzinie niż konkurent. Oznacza to, że nawet jeśli nie ma między przedsiębiorcami dosłownie rozumianej konkurencyjności, to posługiwanie się przez jednego z nich podobnym znakiem towarowym czy też podobnym oznaczeniem firmy może się wiązać z nieuczciwym wykorzystywaniem renomy drugiego przedsiębiorcy.”

⁶⁷ B. Gliniecki, *Ustawa o przeciwdziałaniu...*, s. 4.

Idąc dalej, na mocy art. 4 ust. 2 u.p.n.p.r., za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd oraz agresywną praktykę rynkową, a także stosowanie sprzecznego z prawem kodeksu dobrych praktyk, jeżeli działania te spełniają przesłanki określone w ust. 1. Za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się również prowadzenie działalności w formie systemu konsorcyjnego lub organizowanie grupy z udziałem konsumentów w celu finansowania zakupu w systemie konsorcyjnym, które to praktyki te nie podlegają ocenie w świetle przesłanek określonych w ust. 1 (art. 4 ust. 3 u.p.n.p.r.).

W świetle powyższej definicji, klauzulę generalną nieuczciwych praktyk rynkowych konstituują dwie przesłanki, które muszą być spełnione łącznie⁶⁸:

- 1) sprzeczność praktyki rynkowej z dobrymi obyczajami;
- 2) zniekształcenie przez praktykę rynkową (lub możliwość zniekształcenia) w istotny sposób zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu.

Na uwagę zasługuje okoliczność, że oceny, czy dana praktyka rynkowa jest nieuczciwa, dokonywać należy z punktu widzenia przeciętnego konsumenta⁶⁹. Zgodnie z art. 2 pkt 8 u.p.n.p.r., termin ten oznacza konsumenta, który jest dostatecznie dobrze poinformowany, uważny i ostrożny, uwzględniając czynniki społeczne, kulturowe, językowe i przynależność danego konsumenta do szczególnej grupy konsumentów, przez którą rozumie się dającą się jednoznacznie zidentyfikować grupę konsumentów, szczególnie podatną na oddziaływanie praktyki rynkowej lub na produkt, którego praktyka rynkowa dotyczy, ze względu na szczególne cechy, takie jak wiek, niepełnosprawność fizyczna lub umysłowa. Dyrektywa 2005/29 nie definiuje omawianego pojęcia, jednak nie oznacza to, że w tym zakresie ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym stanowi błędną implementację dyrektywy. Definicja przeciętnego konsumenta w przepisie art. 2 pkt 8 u.p.n.p.r. opiera się bowiem

⁶⁸ M. Kępiński (*Kilka uwag o projekcie...*, s. 136) mówi o „podwójnym teście co do kwalifikacji praktyki jako nieuczciwej”.

⁶⁹ M. Sieradzka, *Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 14.

na dorobku wypracowanym w tej mierze przez orzecznictwo Trybunału Luksemburskiego.

W ust. 2 art. 4 u.p.n.p.r. ustawodawca podaje przykładowe rodzaje praktyk rynkowych przedsiębiorców, które są uznawane za nieuczciwe, tj. praktyki rynkowe wprowadzające w błąd, agresywne praktyki rynkowe oraz stosowanie sprzecznego z prawem kodeksu dobrych praktyk. Warunkiem jednak uznania wskazanych typów zachowań za nieuczciwą praktykę rynkową jest konieczność jednoczesnego wypełnienia przez nich przesłanek klauzuli generalnej⁷⁰. W ten sposób ustawodawca próbuje rozwiązać ewentualne wątpliwości, jakie mogłyby się pojawić w kontekście wzajemnego stosunku klauzuli z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. a szczegółowym wyliczeniem nieuczciwych praktyk rynkowych, a które występują na tle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁷¹.

Poza tym w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym wprowadzono listę praktyk rynkowych, które są uważane za nieuczciwe w każdych okolicznościach. Stanowi to wierną (niemal dosłowną) implementację dyrektywy 2005/29. I tak, nieuczciwymi praktykami rynkowymi w każdych okolicznościach są przede wszystkim praktyki rynkowe wprowadzające w błąd, stypizowane w art. 7 u.p.n.p.r., a także agresywne praktyki rynkowe, skatalogowane w art. 9 ustawy. Dodatkowo, po myśli art. 4 ust. 3 u.p.n.p.r., prowadzenie działalności w formie systemu konsorcyjnego lub organizowanie grupy z udziałem konsumentów w celu finansowania zakupu w systemie konsorcyjnym stanowi nieuczciwą praktykę rynkową, bez względu na ocenę takiego zachowania z punktu widzenia przesłanek zawartych w klauzuli generalnej⁷².

⁷⁰ Taki zabieg legislacyjny został poddany krytyce przez M. Sieradzką, zdaniem której praktyki wprowadzające w błąd i agresywne automatycznie można uznać za nieuczciwe, a normę wprowadzającą omawiany wymóg należy uznać za zbędną; zob. M. S i e r a d z k a, *Ustawa...*, s. 17. Wydaje się, że teza ta idzie za daleko.

⁷¹ Zob. wyżej.

⁷² Przepis ten (art. 4 ust. 3 u.p.n.p.r.) budzi wątpliwości w kontekście jego zgodności z dyrektywą 2005/29, gdyż tzw. czarna lista praktyk (stypizowana w załączniku I do dyrektywy) ma charakter zamkniętej, a jej zmiana może nastąpić jedynie w wyniku nowelizacji dyrektywy (por. motyw 17 preambuły oraz art. 5 ust. 5 dyrektywy 2005/29). Biorąc pod uwagę zupełny charakter harmonizacji omawianej regulacji, zabieg taki może wykraczać poza zakres swobody krajowego normodawcy. Problemu dałoby się uniknąć, gdyby nasz ustawodawca uznał prowadzenie działalności w formie systemu konsorcyjnego

Wyraźne postanowienie ustawodawcy, że praktyki rynkowe, uznawane w każdych okolicznościach za nieuczciwe, rozpatrywane są w oderwaniu od ogólnej definicji z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r., zapobiegnie ewentualnym sporom co do relacji klauzuli generalnej względem praktyk rynkowych, unormowanych w „części szczegółowej” ustawy. W ten sposób ustawodawca rezygnuje jednocześnie z przypisywania klauzuli generalnej funkcji korygującej w pewnych przypadkach.

Art. 4 u.p.n.p.r. miał stanowić odzwierciedlenie art. 5 dyrektywy 2005/29. Jednak sposób transponowania tego ostatniego przepisu do prawa polskiego może budzić wątpliwości. Ustawodawca krajowy posłużył się bowiem klauzulą generalną, wzorowaną na tej z art. 3 ust. 1 u.z.n.k. Zaletą takiej techniki legislacyjnej z pewnością jest próba zapewnienia spójności ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁷³. W piśmiennictwie jednak zabieg taki poddany został krytyce. Podnosi się w szczególności, że odesłanie do dobrych obyczajów w obu klauzulach generalnych może być mylące, ponieważ nieuczciwą praktykę rynkową stanowić powinno (w świetle art. 5 ust. 2 lit. a) dyrektywy 2005/29) działanie „sprzeczne z wymogami staranności zawodowej”⁷⁴. W takim też duchu art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. musi być interpretowana klauzula zawarta w art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r.

Zdefiniowanie „staranności zawodowej” nastąpiło w przepisie art. 2 pkt h) dyrektywy⁷⁵. Jego treść przesądza o tym, że opisany w nim termin odbiega od pojęcia „dobrych obyczajów”, które jest nacechowane elementami odnoszącymi się do moralności⁷⁶. W szczególności wymogi

lub organizowanie grupy z udziałem konsumentów w celu finansowania zakupu w systemie konsorcyjnym za nieuczciwą praktykę rynkową, pod warunkiem uznania go za taką również w świetle klauzuli generalnej.

⁷³ R. Stefanicki, *Ustawa...*, s. 156.

⁷⁴ W angielskiej wersji dyrektywy: *it is contrary to the requirements of professional diligence* (niem. *berufliche Sorgfalt*). Zob. E. Nowińska, M. du Vall, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 49.

⁷⁵ „Dla celów niniejszej dyrektywy »staranność zawodowa« oznacza standard dotyczący szczególnej wiedzy i staranności, których można w racjonalny sposób oczekiwać od przedsiębiorcy w jego relacjach z konsumentami, zgodnie z uczciwymi praktykami rynkowymi i/lub ogólną zasadą dobrej wiary w zakresie jego działalności”.

⁷⁶ Zob. wyżej.

staranności zawodowej odnoszą się do reguł rzetelności i profesjonalizmu w prowadzonej działalności. Natomiast kwestie aksjologiczne nie odgrywają decydującej roli w rekonstrukcji tego pojęcia⁷⁷. Niezależnie od poczynionych uwag, zaniechanie ustawodawcy krajowego w zakresie braku umieszczenia w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym definicji staranności zawodowej spotkało się z uzasadnionymi zarzutami w literaturze przedmiotu⁷⁸.

Dyrektywa 2005/29 wprowadza model harmonizacji zupełnej. Z tego względu prawodawca, posługując się klauzulą generalną oraz przykładowym wyliczeniem praktyk nieuczciwych, stosuje metodę legislacyjną właściwą dla transpozycji aktów wspólnotowych, opartych o model harmonizacji minimalnej. Treść analizowanej ustawy pozwala bowiem na wyłanianie nowych (nienazwanych) rodzajów nieuczciwych praktyk rynkowych, także tych wprost w niej niewskazanych, o ile „podpadają” pod klauzulę z art. 4 ust. 1. W tym momencie klauzula ta zaczyna pełnić zatem także funkcję uzupełniającą, podobnie jak klauzula z art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

VI. Relacje pomiędzy ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji a ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym

Po gruntownym przedstawieniu zakresów zastosowania ustaw – o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – należy przejść do odpowiedzi na postawione wyżej pytania o wzajemne relacje pomiędzy nimi. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na okoliczność, że przepisy przedmiotowych aktów normatywnych częściowo regulują tę samą materię (te same stany fak-

⁷⁷ Można obrazowo powiedzieć, że o ile „dobre obyczaje” wykazują bliski związek z „zasadami współżycia społecznego”, o tyle odpowiednikiem „wymogów staranności zawodowej” na gruncie kodeksu cywilnego mogłoby być pojęcie „należytej staranności” (np. art. 355 k.c.). Z drugiej strony w definicji „staranności zawodowej” w art. 2 lit. h) dyrektywy 2005/29 znalazły się determinanty o charakterze słusznosciowym w postaci „uczciwych praktyk rynkowych” (ang. *honest market practice*) i „ogólnej zasady dobrej wiary” (ang. *general principle of good faith*).

⁷⁸ R. S t e f a n i c k i, *Ustawa...*, s. 151.

tyczne). Poza tym znajdują się w nich przepisy, które dotyczą wyłącznie stosunków prawnych podlegających regulacji danego aktu. W związku z tym trzeba stwierdzić, że zakresy zastosowania omawianych ustaw pozostają ze sobą w stosunku krzyżowania.

Dla konsumenta ma to takie znaczenie, że podlega on ochronie zarówno na podstawie przepisów zarówno jednej, jak i drugiej ustawy. Dzieje się tak, ponieważ ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w interesie publicznym i przedsiębiorców, lecz także klientów (art. 1 u.z.n.k.). Jak już natomiast wyżej wykazano, pojęcie „klient” bez wątpienia obejmuje także konsumenta. W ten sposób ustawodawca przesądził, że celem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest m.in. ochrona konsumentów, choć należy niezwłocznie podkreślić, że na jej gruncie jest to raczej cel drugoplanowy. Nie zmienia to faktu, że *de lege lata* konsument chroniony jest również przez przepisy normujące zwalczanie nieuczciwej konkurencji, o ile tylko dany czyn przedsiębiorcy, który w niego godzi, stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. W ten sposób ulega „rozmyciu” sztywny, dychotomiczny podział na regulację dotyczącą obrotu profesjonalnego (B2B)⁷⁹ oraz normującą obrót z udziałem konsumentów (B2C)⁸⁰.

Podzielić należy pogląd wyrażony przez J. Szwałę, że nie jest właściwe generalne stwierdzenie, iż określona ustawa „typu szczególnego” ma wyłączać zastosowanie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji na zasadzie *lex specialis*. Z praktycznego punktu widzenia bardziej użyteczna wydaje się konieczność badania *in casu*, która ze zbiegających się norm na tle konkretnego stanu faktycznego w sposób pełniejszy uwzględni wszystkie aspekty prawne⁸¹.

⁷⁹ Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

⁸⁰ Ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

⁸¹ J. Szwałę, [w:] *Ustawa o zwalczaniu...*, Warszawa 1994 r., s. 22-23. Tak też M. Trzebiatowski, *Prawo do niezarejestrowanego znaku towarowego jako składnik przedsiębiorstwa (krytyka wyroków WSA i NSA w Warszawie)*, Rejent 2009, nr 5, s. 104-105. Odmienne SA w Katowicach w wyroku z dnia 19 czerwca 2000 r., I Aca 287/2000 (OSA 2001, nr 7-9, poz. 44, s. 89): „Przepisy o ochronie znaków towarowych zawarte w ustawie z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych są przepisami szczególnymi

Odnośnie do klauzul zawartych w art. 4 u.p.n.p.r. i art. 3 u.z.n.k., różnica pomiędzy nimi polega przede wszystkim na tym, że ta ostatnia wprowadza inny, alternatywny element oceny działań przedsiębiorcy jako czynów nieuczciwej konkurencji, jakim jest sprzeczność z prawem. Poza tym są one do siebie bardzo zbliżone, co jest oczywiste, zważywszy na fakt, że celem ustawodawcy konstruującego art. 4 u.p.n.p.r. było wzorowanie się na art. 3 u.z.n.k. Z tego względu, w kontekście pojęcia „dobrych obyczajów”, za zasadne uważam odwoływanie się do dorobku doktryny i judykatury wypracowanego w tym zakresie na gruncie obowiązywania ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Stanowić to będzie nie tylko dużą pomoc przy interpretacji klauzuli generalnej z art. 4 u.p.n.p.r., lecz także zapobiegać odmiennemu rozumieniu tego samego pojęcia, usytuowanego w dwóch różnych aktach prawnych, które z założenia mają stanowić kompleksowe uregulowanie poruszanej materii.

Idąc dalej, inne są funkcje obu klauzul. Podczas gdy każdej z nich przypisać można funkcję uzupełniającą, o tyle w przypadku funkcji korygującej jej rola jest zawężona w przypadku klauzuli z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r. poprzez wprowadzenie praktyk uważanych za nieuczciwe w każdych okolicznościach. Tymczasem ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji nie zawiera w swej treści wyjątków, pozwalających na wyłączenie stosowania omawianej funkcji klauzuli z art. 3 ust. 1 w stosunku do nazwanych typów czynów nieuczciwej konkurencji.

Wreszcie, obie analizowane klauzule generalne mają duże znaczenie dla ochrony konsumentów. Może to być ochrona bezpośrednia, gdy zachowanie przedsiębiorców w stosunku do konsumentów „podpada” pod jedną z omówionych klauzul. Powstaje wówczas możliwość zastosowania środków ochrony, przewidzianych w art. 12 u.p.n.p.r. lub art. 18 u.z.n.k.

w stosunku do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji”. Pogląd ten został jednak wyrażony na tle starego stanu prawnego. Po wejściu w życie ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn.: Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1117 ze zm.; dalej: pr. wł. przem.) w orzecznictwie sądowym dominuje zapatrywanie przeciwne, znajdujące oparcie w treści przepisu art. 1 ust. 2 pr. wł. przem.; por. wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2003 r. (IV CKN 22/01, OSP 2004, nr 5, poz. 61) oraz wyrok SN z dnia 12 października 2005 r., III CK 160/05 (OSNC 2006, nr 7-8, poz. 132).

Nie można także tracić z pola widzenia ochrony o charakterze pośrednim, która następuje poprzez odwołanie się do wskazanych klauzul w innych przepisach prawa. Dotyczy to zwłaszcza art. 24 ust. 2 pkt 3 u.o.k.k.⁸², zgodnie z którym przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji. Pośrednia ochrona konsumenta przez pryzmat ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji wynika również z faktu, że ustawa ta – chroniąc konkurencję – co do zasady prowadzi do takiego ukształtowania rynku, że korzysta na tym także konsument jako ostateczny odbiorca oferowanych towarów i usług.

VII. Relacje pomiędzy ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji

Jak widać wyraźnie, relacje pomiędzy ustawą o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym a ustawą o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji są bardzo bliskie. Oba akty prawne nie tylko częściowo regulują tę samą materię, „nakładając się na siebie”, jeżeli chodzi o ich zakresy zastosowania, ale też w podobny sposób regulują konstrukcję niedozwolonych działań przedsiębiorcy, tj. poprzez odwołanie się do klauzuli generalnej.

Również porównanie treści art. 3 u.z.n.k. oraz art. 4 u.p.n.p.r. prowadzi do wniosku, że podobieństwa pomiędzy obiema ustawami są większe, niż to się *prima facie* może wydawać.

Powyższe stwierdzenia skłaniają do konkluzji *de lege ferenda*, że problematyka zwalczania nieuczciwej konkurencji oraz zagadnienie przeciwdziałania nieuczciwym praktykom rynkowym powinny znaleźć się w jednym akcie prawnym⁸³. Można to uczynić bądź przez nowelizacje

⁸² Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. Nr 50, poz. 331 ze zm.).

⁸³ Słusznie bowiem podnosi M. Kępiński (*Kilka uwag o projekcie...*, s. 136), że „(...) czyny nieuczciwej konkurencji są deliktami, których stany faktyczne nakładają się na siebie i krzyżują, i rozdzielenie przepisów, które dotyczą wyłącznie konsumentów, od przepisów dotyczących innych osób jest po prostu niemożliwe.”

ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji⁸⁴, bądź przez wydanie nowego aktu prawnego. Taki zabieg legislacyjny z pewnością nie będzie zabiegiem prostym, lecz nie powinno to skłaniać do odrzucenia zaprezentowanej propozycji. Jej zaletą jest bowiem dążenie do uchwalenia spójnej i kompleksowej regulacji, rozwiewającej ewentualne wątpliwości interpretacyjne. Nie sprzeciwia się też jej model harmonizacji zupełnej, na jakim oparto dyrektywę 2005/29, gdyż nie odbiera on państwu członkowskiemu swobody w zakresie sposobu implementacji danego aktu do krajowego porządku prawnego, a jedynie stawia granicę co do „głębokości” danej regulacji.

⁸⁴ Szkoda, że zmarnowano szansę, jaką dawała konieczność uchwalenia ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym, ponieważ był to najlepszy moment na połączenie obu materii w jednej ustawie na wzór niemiecki. Z drugiej strony ustawodawca musiał się zmierzyć z przeszkodami o charakterze obiektywnym, a taką był na pewno termin do implementacji dyrektywy 2005/29, który spowodował uchwalenie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w pewnym pośpiechu (dyrektywa miała być implementowana do porządku krajowego do dnia 12 czerwca 2007 r., a wydane w tym celu nowe przepisy powinny być stosowane od 12 grudnia 2007 r., ustawę o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym uchwalono zaś w dniu 23 sierpnia 2007 r., a weszła ona w życie 21 grudnia 2007 r.).